10 gr.

10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Krak. Przedmieście 9 — NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29. — SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego 8 — ZAKOPANE, Krupówki. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Rok I. | Nr 37

Kraków, poniedziałek 11 grudnia 1939 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję manuskrypty będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej

Ostry protest Sowietów.

Nota Rosji sowieckiej do rządu angielskiego

Moskwa domaga się odszkodowania, za straty wynikłe skutkiem brytyjskiej akcji rabunkowej na morzu.

Moskwa, 11 grudnia. **Według doniesień agencji „Tass", Komisarjat Spraw Zagranicznych złożył w niedzielę w brytyjskiej ambasadzie w Moskwie notę dyplomatyczną, w której rząd sowiecki założył ostry protest przeciwko zarządzeniom z dnia 28 listopada br., skierowanym przeciw niemieckiemu eksportowi do krajów neutralnych. Nota stwierdza, że brytyjskie zarządzenia naruszają prawo narodów i wyrządzają szkodę handlowi oraz interesom państw neutralnych. Z tego powodu rząd sowiecki kategorycznie odrzuca „metodę bez precedensów", którą rząd angielski zastosował wobec Niemiec, przyczem Rosja zastrzega sobie prawo domagania się odszkodowania za ewentualne, powstałe skutkiem powyższych zarządzeń, szkody.**

Nota ma brzmienie następujące:

„Moskwa, 10 grudnia 1939. Komisarjat Ludowy dla Spraw Zagranicznych Z.S.R.R. ma zaszczyt, z upoważnienia rządu Z.S.R.R., prosić brytyjską ambasadę o podanie do wiadomości rządu brytyjskiego, co następuje:

W nocie, doręczonej ambasadzie w dniu 25 października br.. rząd sowiecki wyjaśnił, że nie zgadza się na metody, wprowadzone przez rząd brytyjski pod pozorem zwalczania kontrabandy wojennej, ponieważ metody te naruszają prawo narodów, wpływają ujemnie na interesy państw neutralnych oraz przeszkadzają w prowadzeniu międzynarodowego handlu.

Rząd Sowiecki widzi się zmuszonym stwierdzić, że obecnie Wielka Brytanja wprowadza nowe metody w wojnie gospodarczej, które są skierowane przeciwko handlowi morskiemu państw neutralnych.

Przez zarządzenie z dnia 28 listopada br. rząd brytyjski uzurpuje sobie prawo uniemożliwiania wszelkiego wywozu towarów z portów niemieckich. Prócz tego rząd brytyjski żąda, aby z portów państw neutralnych nie wysyłano towarów niemieckiego pochodzenia. Dalej rząd brytyjski domaga się, aby okręty transportujące wyżej wymienione towary, były kierowane celem wyładowania do portów brytyjskich, względnie francuskich, gdzie zawartość transportów ma ulec konfiskacie a nawet przymusowej sprzedaży. Wreszcie rząd brytyjski zobowiązuje okręty, wypływające z dowolnym ładunkiem, z portów, do których Niemcy posiadają dostęp, aby udawały się do określonych brytyjskich lub francuskich portów, celem przeprowadzenia kontroli.

Nowa metoda wojny gospodarczej, wprowadzona przez zarządzenia z dnia 28 listopada br., niema precedensu w historji międzynarodowych stosunków i stanowi nowe naruszenie przepisów prawa narodów, według którego nikt nie może zabronić neutralnemu państwu sprowadzania dla swoich potrzeb z terytorjum prowadzących wojnę państw tego czy innego towaru w zależności od jego pochodzenia.

Także i zakaz transportowania towarów niemieckiego pochodzenia z jednego portu neutralnego do drugiego, stanowi dalsze naruszenie prawa narodów.

Wkońcu rząd sowiecki uznaje za zupełną samowolę podtrzymywania zarządzenia z dnia 28 listopada br., według którego okręty, opuszczające porty tego z państw neutralnych, do którego Niemcy posiadają dostęp, mają obowiązek, niezależnie od pochodzenia transportowanych towarów, udawać się do portów brytyjskich względnie francuskich celem przeprowadzenia kontroli.

Wskutek powyżej wyłuszczonych powodów rząd sowiecki uważa za wskazane założyć protest przeciwko metodom, wprowadzonym na zasadzie zarządzenia z dnia 28 listopada 1939, które przedstawiają naruszenie prawa narodów i interesów państw neutralnych.

Rząd sowiecki zastrzega sobie prawo domagania się odszkodowania za szkody, powstałe w wypadku, gdyby któryś z okrętów Unji Sowieckiej został przymusowo doprowadzony do jednego z portów brytyjskich lub francuskich, lub gdyby wskutek zastosowania zarządzenia z dnia 28 listopada br. handel zagraniczny Z S. R. R, poniósł jakąkolwiek inną szkodę.

Zdementowane pogłoski o gazach i pociskach dum-dum.

Moskwa, 11. grudnia. — Rozgłośnia moskiewska podała urzędowe oświadczenie sztabu wojskowego okręgu leningradzkiego, w którem zdementowała twierdzenie pewnych odłamów prasy zagranicznej, jakoby wojska rosyjskie miały stosować w walkach z Finlandją kule dum dum oraz gazy bojowe. Oświadczenie kwalifikuje wspomniane pogłoski jako złośliwy wymysł. Oddziały wojskowe okręgu leningradzkiego nie używały zarówno pocisków eksplodujących (dum-dum), ani też gazów, jak również nie miały nawet zamiaru to czynić.

Kobiety angielskie domagają się pokoju.

Amsterdam, 11 grudnia. Jak donoszą z Londynu, władze angielskie sprzeciwiły się wielkiej demonstracji pokojowej kobiet, jaka miała się odbyć w londyńskiej „City".

Demonstracja miała polegać na tem, że tysiące kobiet londyńskich i przybyłych z prowincji miały przeciągnąć długim szeregiem przez ulice miasta, zachowując grobowe milczenie. **Uczestniczki pochodu miały nieść transparenty, na których miano wypisać słowo: „Pokój". Termin demonstracji ustalono na dzień 16 grudnia a jej zakończeniem miało być wielkie zebranie demonstracyjne w centralnej hali Westminsteru.**

Gdy rząd angielski wydał zakaz przeprowadzenia demonstracji — komitet organizacyjny postanowił ją urządzić na prowincji.

W hali centralnej Westminsteru ma się poza tem odbyć wielkie zebranie manifestacyjne kobiet angielskich. Na zebraniu tem mają zabrać głos wybitne przywódczynie ruchu kobiecego, jak Sybila Thorndike i Vera Brittain.

—0—

Wstrzemięźliwość prasy francuskiej.

Bruksela, 11 grudnia. Uchwały Wielkiej Rady Faszystowskiej sprawiły prasie paryskiej widoczny kłopot. Dzienniki stały się nagle b. wstrzemięźliwe i ograniczyły się do podania urzędowych komunikatów bez żadnych komentarzy.

W tytułach oczywiście nie podkreślono wcale faktu, że Włochy pozostają bez zmian przy „osi" Berlin Rzym, lecz zwrócono uwagę na podtrzymanie neutralnej pozycji Włoch i na zainteresowania Włoch wydarzeniami w basenie Dunaju oraz na Bałkanach.

Ponieważ zaś na dłuższy dystans nie da się utrzymać w tajemnicy zachowania przyjaznych stosunków między Włochami a Rzeszą, przeto dzienniki były zmuszone donieść o tym fakcie, ale starały się jak najmniej o nim pisać.

Zamach bombowy na most w Firth of Forth.

Podobno jest to dzieło I. R. A.

Amsterdam, 11 grudnia. Na most w Firth of Forth dokonano w piątek popołudniu **zamachu bombowego** właśnie w chwili, gdy tamtędy przejeżdżał pociąg, zdążający z Dundee do Glasgowa. **Z wagonu rzucono na tory puszkę z materjałem wybuchowym, który eksplodował na moście.**

Odnalezione odłamki bomby oddano do zbadania pirotechnikom, którzy mają ustalić pochodzenie bomby. Dotychczas nie udało się ustalić formy bomby. Dokonano szczegółowego przeszukania wszystkich wagonów osobowych a podróżnych przesłuchano. **Późną nocą dokonano szeregu aresztowań,** przyczem kolportowane są pogłoski, **jakoby zamach bombowy miał być dziełem irlandzkiej organizacji rewolucyjnej I. R. A.**

Ścigacz i siedm okrętów handlowych uległo zniszczeniu.

Oto angielskie „panowanie" na morzu Północnem.

Berlin 11 grudnia. — W ub. czwartek przemawiał w Izbie Gmin pierwszy lord admiralicji. Miał on zadanie bardzo ciężkie, gdyż starał się umniejszać sukcesy niemieckie na morzu a równocześnie podkreślać angielskie.

Przy tej okazji popełnił on dużo błędów, tak, że nareszcie przestał opierać się o cyfry zatopionych okrętów wojennych czy też handlowych, a nawet zabronił radju londyńskiemu podawania liczb, przytoczonych podczas swego przemówienia, gdyż prawdopodobnie nie chciał się jeszcze bardziej kompromitować.

Podtrzymywał w dalszym ciągu jedno twierdzenie, mianowicie, że marynarka angielska jeszcze przez nikogo nie została zachwiana.

Niedługo musiał czekać na odpowiedź niemieckiej marynarki. Oto w 24 godziny po przechwałkach szanownego pana lorda — musiała admiralicja brytyjska przyznać, że ścigacz „Jersey" (1690 tonn) zaopatrzony w broń najnowocześniejszą i 10 wyrzutni torped, a zbudowany w kwietniu br., został zatopiony przez niemiecką łódź podwodną, przyczem zginęło 2 oficerów i 8 członków załogi. Tak brzmi komunikat admiralicji brytyjskiej.

Ale pozatem był piątek feralnym dniem dla pana Churchilla. **W ciągu tego dnia stracił nie mniej jak 7 okrętów. Londyńskie radjo przyznaje się do czterech (9-tonowego parowca „Nawasota". 6-tonowego parowca „Manchester Regiment" 4½-tonowego parowca „Thomas Walton" i 1000-tonowego „Merles").**

Tak oto przedstawia się wyższość brytyjskich sił morskich, przynajmniej według słów mister Churchilla.

Po tem wyjaśnieniu łatwo można sobie wyobrazić, że Churchill z drżeniem serca oczekiwać będzie następnego tajnego posiedzenia angielskiej Izby Gmin.

Dalsze wypadki zatonięcia okrętów angielskich.

Amsterdam, 11 grudnia. — **Wypadki zatonięcia okrętów angielskich zdarzają się w dalszym ciągu. Ostatnio donoszą o zatonięciu jednego z tych okrętów w pobliżu Hoekwand u wybrzeża holenderskiego. Następnie zanotowano zatonięcie okrętu**

„Jim" o pojemności 832 tonn, który rozbił się w pobliżu Rotterdamu. Załogi obydwu okrętw zdołały się uratować przy pomocy łodzi ratunkowych.

Dwa wypadki zderzenia się okrętów.

Nowy Jork. 11 grudnia. — **Z Halifaxu donoszą o dwóch wypadkach zderzenia się okrętów. W pobliżu wybrzeża Nowej Szkocji parowiec „Chancellor" został najechany w silnej mgle przez okręt-cysternę „Athelchief" i zatonął. Załoga została uratowana przez parowiec „Oropesa", który wkrótce potem najechał na parowiec „Manchester Regiment" i spowodował jego zatonięcie. Podczas tej drugiej kolizji poniosło śmierć wielu marynarzy.**

—0—

Blokada Finlandii.

Ważna nota moskiewska.

Moskwa, 11 grudnia. — Moskiewski Komisarjat Spraw Zagranicznych wystosował do wszystkich akredytowanych w Moskwie placówek zagranicznych notę werbalną, której treść przedstawia się następująco:

Na życzenie rządu demokratycznej republiki fińskiej zostaje zablokowane z dniem 8. grudnia godz. 12-tą wybrzeże Finlandji i graniczące z niem dopływy od ujścia rzeki Torneo na północy zatoki Błotnickiej aż do południka 23 stopnia i 50 min. wschodniej długości w zatoce fińskiej.

Zewnętrzna granica zablokowanego terenu rozpoczyna się w odległości 20 mil morskich na południe od ujścia rzeki Torneo i przebiega w kierunku południowym 20 mil morskich od wybrzeża Finlandji do 60 stopnia 41 minuty północnej szerokości i 20 stopnia 30 minuty wschodniej długości, potem kieruje się na południe do wschodniej granicy terytorjalnych wód wysp Alandzkich aż do równoleżnika 59 stopnia i 27 minuty północnej szerokości, dalej w kierunku wschodniem po równoleżniku 59 stopnia i 27 minuty szerokości północnej aż do południka 53 stopnia i 50 minuty wschodniej długości poczem biegnie dalej na północ po tymże południku.

Statki zagraniczne miały opuścić zablokowany teren do dnia 9. grudnia 12-tej godziny.

Równocześnie uznaje się zablokowany teren morski od 9. grudnia **za strefę niebezpieczeństwa dla ruchu okrętowego. Okręty, które nie zastosują się do powyższego zarządzenia uczynią to na własną odpowiedzialność.**

Powyższe zarządzenia nie odnoszą się, jak to w dalszym ciągu podano w nocie sowieckiej do wysp Alandzkich, o ile wyspy te i ich wody nie będą pośrednio czy bezpośrednio wykorzystane do celów związanych z działaniami wojennemi, skierowanemi przeciwko fińskiej republice demokratycznej i jego rządowi ludowemu.

Kto kryje się za plecami Finlandji?

Słowackie gazety ostrzegają przed „uwodzicielstwem" zachodnich podżegaczy do wojny.

Bratysława, 11 grudnia. Pod tytułem: Czegośmy się nauczyli od Finlandji" publikuje „Slovenska Prawda" artykuł, w którym dowodzi, że prawdopodobnie jakieś trzecie mocarstwo było zainteresowane w rozszerzeniu europejskiego konfliktu także i na tym terenie. Inaczej bowiem nie można sobie tłumaczyć przeciągania się, a na koniec zerwania rosyjsko-fińskich pertraktacyj. **Jak zwykle — pisze gazeta — tak i tym razem podżegacze wojenni powlerzyli Finlandję własnemu losowi, gdy ją już zmusili do wojny.**

W angielskiej Izbie Gmin oficjalnie stwierdzono, że Wielka Brytanja nie będzie się już dalej interesowała losami Finlandji. Wkońcu **pismo podkreśla, że przykład fiński powinien być nauką i ostrzeżeniem dla małych krajów, zbytnio ufających mocarstwom zachodnim, by nie dały się skusić słodkim słowom tych podżegaczy wojennych, którzy chcą je wykorzystać wyłącznie dla własnych celów wojennych. Po Polsce musiała i Finlandja drogo zapłacić za to, że nie myślała o własnym ale o cudzym interesie.**

Fiński komunikat wojenny z ub. niedzieli.

Helsinki, 11 grudnia. Finlandzki komunikat wojenny z ub. niedzieli podaje, że ataki nieprzyjacielskie w dniu 9 grudnia zostały odparte. Tem donosi on, że nieprzyjacielskie ataki lotnicze na Hangoe nie powiodły się.

Liga Narodów zbankrutowała!

Szwajcarja musi pamiętać o swych obowiązkach państwa neutralnego.

Berno, 11. grudnia. — Zbliżające się zebranie Ligi genewskiej skłoniło sprawozdawców politycznych pisma „Suisse" do oświadczenia, że Liga Narodów, jako instrument polityczny, całkowicie zbankrutowała. Fakt ten miał być nawet uznany przez pana Chamberlaina. Póki prowadzi się wojnę na terenie Europy, póty Liga Narodów musi uznać za swój obowiązek zachowanie pokoju.

Szwajcarja **w żadnym wypadku** nie może zapomnieć, że siedziba Ligi Narodów znajduje się na jej ziemi. Neutralność Szwajcarji nakłada na nią **specjalne obowiązki wobec wszystkich jej sąsiadów.**

Także i inne poważne dzienniki szwajcarskie wskazują w swych wnikliwych artykułach na niezdolność Ligi Narodów do zabrania głosu. **Liga ta, jak piszą np. „Baseler Nachrichten" zawodziła, zwłaszcza w ostatniem dziesięcioleciu tak dalece konsekwentnie we wszystkich kwestjach spornych, że dzisiaj nie można się po niej spodziewać istotnego wkroczenia w sprawy współczesne.**

—0—

Skandaliczne szachrajstwo.

Jak zdemaskowano sfałszowany komunikat angielski.

Białogród, 11 grudnia. — Iście angielskiem oszukaństwem okazał się komunikat, niedawno temu celowo ogłoszony w prasie. Oto, przed trzema mniej więcej tygodniami, niektóre dzienniki zagrzebskie przyniosły na tytułowych stronach zawiadomienie, jakoby firma Savojan Shipping Import et Export Company zawarła była z Anglją umowę na miesięczną dostawę mięsa i tłuszczów na sumę 17 i pół miljona dynarów. Celem tego komunikatu miało być udowodnienie, że Anglja zdolna jest do czynienia poważnych zakupów. Po pewnym czasie **zaczęto wątpić w prawdziwość tej informacji, gdyż z treści ogłoszenia nie wynikało w jaki sposób ma nastąpić transport towarów i jak będzie uskuteczniona zapłata.** Mimo to agenci angielscy posługiwali się rzekomym kontraktem, mającym na celu zaniepokojenie jugosłowiańskich kół eksportowych.

Ponieważ obecnie udało się wykryć to całe szachrajstwo, które okazało się wielce niezręcznym manewrem, stara się angielskie poselstwo uniewinnić w ten sposób, iż poinformowało prasę, że wspomniana firma eksportowa wogóle nie pozostaje w żadnych stosunkach handlowych z Anglją. Jugosłowiańskie koła gospodarcze nie chcą dać wiary temu, by firma mogła na własną rękę ogłosić tego rodzaju wiadomości, są jednak przekonane, że działo się to za wiedzą i zgodą, a nawet z polecenia angielskich kół urzędowych.

Ważkie słowa odpowiedzialnej chwili.

Prasa włoska uznaje jasne stanowisko Niemiec w odniesieniu do państw północnych.

Rzym, 11 grudnia. — Poranne dzienniki rzymskie opublikowały na miejscach naczelnych zasadnicze oświadczenia niemieckie, będące określeniem stosunków Rzeszy do państw północnych. Dzienniki zgodnie podkreślają, że niemieckie argumenty opierają się na słusznych podstawach i, że przeciwko nim w żadnym razie nie wolno podnosić jakichkolwiek zarzutów.

„Nie można zaprzeczyć — pisze „Messagero" — że państwa północne niezwłocznie po ukończeniu wojny uzyskały hegemonję i przy tej sposobności wykazywały szczególną gorliwość, która na równi z Ligą Genewską była mocno przesadzoną, chcąc się stać niejako płaszczykiem mocarstw buforowych. Byłoby rzeczą godną podziwu, gdyby Niemcy obecnie nie przypomniały sobie o tych sprawach".

„Popolo di Roma" stwierdza, że „oświadczenia niemieckie przybywają w samą porę, aby zerwać perfidne sieci wolnomularskie i demokratyczne oraz by uniemożliwić rozszerzanie fałszywych i tendencyjnych wymysłów. W obecnej chwili wykazał Berlin z niespotykaną jasnością i pewnością istotę spraw i prawdziwe ich podłoże. Argumenty niemieckie są zarówno pod względem historycznym, jak i politycznym bezwzględnie przekonywujące". Gdybyśmy nawet chcieli pominąć fakt, że Liga była wylęgarnią brutalnego egoizmu i imperjalizmu, to musimy sprawiedliwie stwierdzić jakie to sympatje budziłby naród niemiecki dla pewnego państwa, albo dla pewnej grupy państw, które miały odwagę obalić barjery, i ustalić rządy prawdziwie demokratyczne. **Stwierdzeniem D. N. B. że państwa północne zawsze były zapalonymi obrońcami instytucji genewskiej, trafiono w sedno rzeczy. Brak należytego zrozumienia państw północnych sprowadza się do ich mentalności genewskiej.** „Popolo di Roma" kończąc stwierdza, że mimo wszystko Naród Niemiecki po wyjaśnieniu swego punktu widzenia, pragnie unikać wrogich nastrojów. Skoro pewnego dnia, ludzie, kierujący polityką państw północnych, zechcą poszukać sprawiedliwej drogi dla przyjacielskiego zbliżenia do Rzeszy, a wielokrotnie podkopywanej skutkiem żądań brytyjskich, wówczas dopiero poznają wartość przyjaźni niemieckiej.

Prasa jugosłowiańska o rozkazie dziennym Wielkiej Rady Faszystowskiej.

Belgrad, 11 grudnia. — Prasa jugosłowiańska zajmuje się obszernie posiedzeniem i uchwałami Wielkiej Rady Faszystowskiej. W szczególności pisma podkreślają usiłowania Włoch, zmierzające do utrzymania pokoju w basenie Dunaju i na Bałkanach. **W dalszym ciągu swych rozważań pisma zwracają uwagę na szczególną doniosłość podtrzymania niezmienionych stosunków między Berlinem a Rzymem. Znaczna część pism wskazuje na to, że Włochy nie są w istocie rzeczy państwem neutralnem, lecz tylko niebiorącym udziału w wojnie.**

W politycznych kołach stolicy Jugosławji wyjaśnia się przytem, że rozkaz dzienny Wielkiej Rady Faszystowskiej potwierdził linję polityczną, po której posuwa się od dłuższego czasu polityka Włoch. Linja ta odpowiada interesom jugosłowiańskim.

Przyjazne ustosunkowanie się Szwecji do Niemiec

koniecznością polityczną.

Znamienny głos poważnego dziennika szwedzkiego.

Sztokholm, 11. grudnia. — Powszechną uwagę szwedzkiej opinji publicznej zwrócił artykuł wstępny „Aftonbladet", w którym autor opisuje wydarzenia ostatnich miesięcy i tygodni, czyniąc przy tej okazji perspektywiczny rzut oka na poszczególne ich odcinki. **Przy sposobności dziennik wspomina, że powstanie Finlandji w 1917 roku, nie było przez szwedzkich demokratów przyjęte ze zbytnią radością.** Dalej autor przypomina, że fiński generał Mannerheim w czasie swej wizyty w Sztokholmie, został publicznie wygwizdany, zaś szwedzka brygada, która w swoim czasie walczyła ramię przy ramieniu z wojskami Finlandji, nawet do czasów ostatnich, była objektem szykan na łamach prasy, z organem szwedzkiej partji robotniczej — na czele. Dopiero później, gdy się udało wywrzeć Finlandję z objęć Niemiec, nastąpiła w Szwecji nagła zmiana zapatrywań na sprawę finlandzką, zaś Mannerheim stał się niemal że bohaterem socjal-demokratycznym. Reasumując wydarzenia ostatnich miesięcy dziennik naprowadza następnie sprawę stosunku Szwecji do Niemiec i stwierdza, że obecna sytuacja na Bałtyku nie może być uważana za całkowicie zadowalającą. **Powołując się na oświadczenie w tej sprawie „Ostgota-Correspondent" wypowiada „Aftonbladet" swe stanowisko, z czegoby należało wnosić, że przyjazny stosunek Szwecji w odniesieniu do Niemiec jest nie tylko koniecznością historyczną, ale ze względów politycznych rzeczą nieodzowną oraz, że wszelkie trudności, jakie stoją na drodze do rozwoju tych poprawnych stosunków między obydwu państwami, powinny znaleźć korzystne dla obu stron uregulowanie.**

Szwecja zamierza rozbudować środki obronne.

Sztokholm, 11 grudnia. — Szwedzki minister obrony wygłosił przemówienie, w którem zwrócił uwagę na **konieczność rozbudowy środków obrony Szwecji.** Dłużej nie można zasłaniać się zbyt wielkiemi kosztami tej akcji. Pozostało jeszcze wiele do zrobienia, a trzeba przecież brać pod uwagę zaostrzoną sytuację, w jakiej znajduje się obecnie Szwecja, która wprawdzie **pragnie pokoju, ale nie może o nim decydować.**

—0—

Rozbrajająca szczerość.

Anglja ujawnia szczegóły w jaki sposób przygotowywano napad na Niemcy.

Amsterdam, 11. grudnia. — Ukazujący się w Iudjach holenderskich „Nationale Weekblad" publikuje znamienny artykuł publicysty angielskiego datowany dnia 14. sierpnia br. w Londynie.

W artykule tym czytamy:

„Gdy to pismo dotrze do waszych rąk, napewno wojna — od czego chroń nas Boże — już będzie w toku. Miarodajne czynniki Anglji, czynią wszelkie wysiłki, by ludność podżegać do wojny przeciw Niemcom. Będzie to w całem tego słowa znaczeniu wyprawa wywołana przez nienawiść. Zwłaszcza przywódcy laburzystów poprostu prześcigują się w podżeganiu mas. Szczególnie zamienną jest propaganda olbrzymich zbrojeń, którą podżegacze z całą świadomością **szkodzą sprawie pokoju.** Tę wojnę prowadzi się niezwykle systematycznie, że każdemu nawet niezainteresowanemu obserwatorowi rzuca się w oczy, że w tej pracy zainteresowane być musi pewne ugrupowanie polityczne.

Na dowód tego autor przytacza szereg momentów, które potwierdzają oskarżenie jego pod adresem odpowiedzialnych czynników brytyjskich. Pisze on dalej, że wybuchła jakaś specjalnie wyrafinowana spekulacja mająca na celu wykorzystanie zatrwożenia ludności, która łatwo podlała się tej psychozie. Autor stwierdza, że kierownicy laburzystów już dawno przyrzekali, że położą koniec faszystowskiej tyranji. Należy się dziwić — kończy autor — że Wielka Brytanja dotychczas nie wypowiedziała wojny Rzeszy Niemieckiej.

Sprawozdanie londyńskiego dziennikarza, skreślone 14 dni przed wybuchem wojny, nie wymaga dalszych komentarzy. Z całą bezczelną otwartością odkrywa on prawdę, że Anglja przygotowywała napad na Niemcy wówczas, kiedy w Berlinie wszelkiemi siłami starano się, by drogą rozumnej regulacji stosunków z sąsiadami, uchronić Europę przed wojną.

Krwawe starcia egipskich żołnierzy z Anglikami.

Rzym, 11 grudnia. — Jak donosi „Giornale d'Italia" z Aleksandrji, w pobliżu libijsko-egipskiej granicy doszło do poważnych starć między egipskimi żołnierzami a stacjonowanymi tam posterunkami wojsk angielskich. Obydwie strony użyły broni palnej, skutkiem czego wielu żołnierzy zostało zabitych.

Sześć listów pięknej pani.

List 1.

Szanowny Panie Doktorze!

Po tej małej scenie, która się odegrała między nami wczoraj, poczuwam się do obowiązku napisania do Pana kilku słów. Naturalnie — mogłam do Pana zadzwonić, zamiast napisać — ale mężczyźni są tacy zarozumiali — napewno wytłumaczyłby Pan sobie to fałszywie. Może potraktowałby Pan moje odezwanie jako gest zachęty — kiedy jest to pomyślane jako odruch obrony. A pozatem niema Pan przecież telefonu.

A zatem — aby zniknął nawet cień nieporozumienia między nami, przypomnijmy sobie tę wczorajszą scenę. Zaprosiłam Pana na herbatę i to tylko Pana. Najlepiej przecież rozmawia się z przyjaciółmi (do których do wczoraj zaliczałam Pana) we dwoje. Podałam Panu najspokojniej filiżankę mojej doskonałej herbaty, z której jestem taka dumna. Pan — odstawił moją herbatę bez najmniejszego szacunku — nawet nie dotknął jej Pan wargami. Natomiast bez najmniejszego szacunku dotknął Pan moich ust. To jest naturalnie bardzo delikatnie powiedziane. Właściwie całował mnie Pan jak szalony. Później dopiero przypomniałam sobie, że nie uderzyłam Pana w twarz, chociaż Pan na to zasłużył. Prawdopodobnie byłam zbyt zdumiona, aby się na to zdobyć.

A teraz, aby całkowicie już wyjaśnić sytuację: być może, że za zbytnio trzymałam się form towarzyskich, które Pan zupełnie zaniedbał. Z całą stanowczością oświadczam Panu nie wiem z jakiego rodzaju kobietami Pan dotychczas obcował, ja — w każdym razie do nich nie należę. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że cieszę się, kiedy mężczyzna ma dla mnie uczucie. Z tego jednak jeszcze nie wynika, aby mnie brutalnie napadać. Nie wolno Panu zapominać, że ja jestem t. zw. porządną kobietą. Mężczyźni często używają tego określenia: „z nią się nic nie da zrobić". Do tego rodzaju kobiet i ja należę. Mówię panu o tem wszystkiem na wypadek, gdybyśmy się jeszcze kiedykolwiek sami spotkali.

Jadwiga Mierczyńska.

List 2.

Szanowny Panie Doktorze!

Nie wiem, czy otrzymał Pan list, który pisałam przed tygodniem. Przypuszczam, że adres Pana na karcie wizytowej jest dokładny? W każdym razie, piszę dziś powtórnie i posyłam ten list przez posłańca, aby już z całą pewnością dotarł do Pana. Byłoby mi trudno powtórzyć to wszystko, co już obszernie wypisałam w pierwszym liście.

Istotnym jego celem było wyjaśnienie sytuacji i uświadomienie Panu, że nie jestem kobietą, którą się napada i całuje — kiedy się przypadkowo znajdzie z nią sam na sam. Stwierdzam to kategorycznie, chociaż nie chcę Pana sprawić przykrości, ani Pana upokarzać.

Mój żal i rozgoryczenie odnosi się tylko do zachowania Pana — a nie do osoby Pana. Mój Boże — zapomniał Pan na chwilę, u kogo Pan znajduje — zresztą tak łatwo dnie usprawiedliwiłaś się Pan potem! Wyobrażam sobie, że po pierwszym moim liście sądził Pan, że zabroniłam Panu wstępu do mego domu. Niema nawet o tem mowy. Może Pan znów kiedyś do mnie zadzwonić.

Serdeczne pozdrowienia łączę

Jadwiga Mierczyńska.

List 3.

Drogi Panie Doktorze,

jest mi naprawdę ogromnie miło, że posuwa Pan swoją dyskrecję tak daleko, — że mi pan nawet nie odpowiada na listy. Milczenie Pana wskazuje, że uznał Pan swoje postępowanie za nieodpowiednie — i że przykro jest Panu teraz pomówić ze mną. Jednak kobieta potrafi łatwiej dopomóc w usuwaniu przykrych, bolesnych przeżyć wewnętrznych — gdyż najwidoczniej cierpi pan bardzo.

Oszczędzę Panu chętnie tego niezbyt miłego wezwania telefonicznego. Czy ma pan ochotę spotkać się ze mną jutro po południu w kawiarni u Ritz'a? Tam jest doskonała orkiestra — a muzyka wszystko ułatwia, prawda?

Serdeczny, szczery uścisk dłoni

Jadwiga Mierczyńska.

List 4.

Drogi Doktorze,

cóż się z panem dzieje? Dlaczego nie był Pan u Ritz'a? Jest Pan obrażony? To byłoby poprostu dziecinnada. Bulimy zawsze dobrymi przyjaciółmi — i jesteśmy, prawda? — proszę mi wierzyć! To było intermezzo, którego popołudniu, leży już tak daleko za nami. Ja już o tem zapomniałam — niechże i Pan zapomni! Biedny drogi chłopcze — drogo zapłacił Pan za swoje chwilowe uniesienie!

Może Pan miał nawet rację, że nie przyszedł Pan do Ritza. Tam jest tyle ludzi i ta głośna muzyka przeszkadza — nie słychać własnych słów... Proszę przyjść jutro między szóstą a pół do siódmej do cukierni „Delicieuse".

Tam jest tak cicho i spokojnie. Pogadamy znów jak przedtem, dobrze? I nie mówmy już więcej o tym głupim pocałunku

Jadwiga M.

List 5.

Szanowny Panie Doktorze!

Znów Pan nie przyszedł. Brak mi słów aby odpowiednio określić Pana postępowanie. To jest poprostu niesłychane nie odpowiadać na listy kobiety i nie przychodzić na wyznaczone spotkanie! Znałam Pana zawsze jako gentlemana w całem tego słowa znaczeniu — musiało więc coś zajść, o czem może nie wiem. Uważam, że należy wyjaśnić tę sytuację. Czy dotknęło Pana coś w moich listach? Może końcowe zdanie w ostatnim liście? Proszę bardzo, aby mi Pan szczerze o tem powiedział.

Denerwuje mnie milczenie Pana. Oczekuję telefonu Pana między dziesiątą a jedenastą przed południem. Jestem nawet jutro po południu przypadkowo wolna, więc moglibyśmy spędzić razem jakąś godzinę — a może i dwie?

Wiele serdeczności od starej przyjaciółki

Jadwigi.

List 6.

Więc dobrze, Ryszardzie, nie da mi Pan spokoju? Chce Pan koniecznie to usłyszeć? Nie zastanawiam się dłużej — tak, pocałunek Pana wyprowadził mnie z równowagi, czuję go ustawicznie na moich wargach. Zamykam oczy i marzę o Panu — jestem chora z tęsknoty.

Nie dasz mi spokoju? Musisz to usłyszeć za wszelką cenę? Tak, kocham ciebie — przyjdź, kiedy chcesz czekam

J.

* * *

Kochanie, powiedziała kilka dni później piękna pani do pewnego młodego człowieka — dlaczego właściwie nie odpowiedziałeś na moje listy?

— Kochanie — odpowiedział pewien młody człowiek pięknej pani — odebym odpowiedział listami na twoje listy — czy siedziałbym w tej chwili tak blisko przy tobie?

Jan. or.

Manifestacja wymiany kulturalnej niemiecko-jugosłowiańskiej.

Belgrad, 11 grudnia. Regent ks. Paweł dokonał w sobotę uroczystego otwarcia **wielkiej wystawy książki niemieckiej**. — Uroczystość stała się **prawdziwą manifestacją**, nawiązanych już przed stu laty między Niemcami a Jugosławją stosunków w zakresie kultury.

Na otwarcie wystawy, mieszczącej się w muzeum im. ks. Pawła przybyli między innymi regent królewski dr Stankowich, prezes rady ministrów Cwetchkowich ze wszystkimi, przebywającymi w Belgradzie ministrami, dostojnicy dworscy z generalnym adjutantem króla gen. Hristischem na czele, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Smiljanitch z wieloma urzędnikami, komendant miasta Belgradu oraz komendant belgradzkiej akademji wojennej.

Regent ks. Paweł został powitany przez **posła niemieckiego von Heerena**, który wyraził regentowi **podziękowanie** za jego osobiste zainteresowanie się wystawą. Zadaniem wystawy jest, jak powiedział von Heeren, **przedstawienie umysłowej pracy nowych Niemiec**. W sprawie tej **książka odgrywa doniosłą rolę**. W dalszym ciągu swego przemówienia zakomunikował poseł niemiecki, że Niemiecka akademja dla popierania stosunków w zakresie kultury ludowej w Monachjum ustanowiła **specjalną nagrodę**, którą po raz pierwszy w roku bieżącym przyznała **autorce jugosłowiańskiej z Belgradu Katarzynie Jawanowich** za jej niemiecki przekład jednego z najpiękniejszych dzieł poetyckich Jugosławji, a mianowicie **„Wieńca górskiego" pióra Njegoscha.**

Z kolei zabrał głos znany slawista Uniwersytetu Cesarza Karola w Pradze, **prof. dr. Gerhard Gesemann**, który, w języku serbsko-kroackim przedstawił podstawy kulturalnej współpracy Niemiec i Jugosławji i wskazał na znaczne wzbogacenie literatury obydwu narodów dzięki pracy wybitnych umysłów.

—o—

Rosyjski komunikat wojskowy.

Moskwa, 11 grudnia. O działaniach wojennych na terenie Finlandji ogłoszono komunikat wojskowy treści następującej:

Oddziały podległe leningradzkiemu okręgowi wojskowemu kontynuowały w dniu 8 grudnia swój marsz. **W południowej części półwyspu Karelskiego wojska rosyjskie przerwały główną linję oporu Finów nad rzeką Taipaleen-Joki i w okręgu Jezior Wuoksa. Wojska rosyjskie osiągnęły szereg sukcesów w kierunku północnym oraz na skrzydłach.**

Z powodu niepomyślnej pogody nie przedsiębrano walk powietrznych. Samoloty dokonywały jedynie lotów wywiadowczych.

—o—

Poważne odprężenie w Rumunji.

Bukareszt, 11. grudnia. — Dzienniki rumuńskie na naczelnych miejscach przynoszą tekst, podanego przez rozgłośnię moskiewską, oświadczenia wydziału prasowego komisarjatu ludowego spraw zagranicznych, według którego **artykuł Stefanowa zamieszczony w piśmie „Komunisteczki Internacjonal" nie jest odzwierciedlaniem faktycznych stosunków, łączących Rosję sowiecką z Rumunją. W wspomnianym dzienniku** ukazywały się często napastliwe artykuły na Rumunję.

W związku z oświadczeniem radjowem, dotychczas brak w tej sprawie komentarzy w prasie rumuńskiej, **nie mniej jednak wywołało ono w Rumunji silne odprężenie.**

—o—

Bukareszt zdziwiony z powodu propagandy mocarstw zachodnich.

Bukareszt, 11 grudnia. W rumuńskich kołach politycznych wyrażają niezadowolenie z powodu dokonanych przez władze rumuńskie w czasach ostatnich częstych konfiskat dzienników angielskich i francuskich, gdy te przyosiły fantastyczne wiadomości o Rumunji.

W miarodajnych kołach rumuńskich określają tę przejrzystą propagandę angielsko-francuską jako zwyczajne kłamstwa, których celem jest zakłócenie dobrych stosunków niemiecko-rumuńskich. Propagandziści nie powinni jednak spodziewać się jakiegoś sukcesu, bowiem Rumunja jest zdecydowana zachować ścisłą neutralność.

—o—

Kurs franka francuskiego dalej spada.

Bruksela, 11 grudnia. Usiłowania rządu francuskiego, zmierzające do ochrony waluty, wywołały w belgijskich kołach giełdowych poważne zaniepokojenie. Usiłowania te wskazują na trudności finansowe, z jakimi Francja obecnie walczy. **Jak wiadomo frank francuski nie był w połowie ub. tygodnia notowany w Brukseli, a w wolnej sprzedaży można było zakupić tę walutę po cenie 58 centimów belgijskich za 1 frank francuski.**

Koła belgijskie liczą się z tem, że Francja niedługo zaostrzy kontrolę dewiz, ale także wprowadzi podwójny kurs wymiany, aby uchronić się przed ucieczką kapitału. **Banknoty francuskie będą sprzedawane obecnie w Belgji prawdopodobnie po kursie urzędowym tak, że ogólnie spodziewają się, iż Francja wkrótce zakaże wogóle regulowania rachunków banknotami i wprowadzi surową kontrolę przywozu dewiz.**

Pierwsze straty wojenne Anglików we Francji

6 zabitych i 7 ciężko rannych w katastrofie samochodowej.

Londyn, 11. grudnia. — **Bawiący przy angielskich oddziałach lotniczych we Francji korespondent Reutera donosi, że na przejeździe kolejowym zdarzył się samochód wojskowy angielski z pociągiem ekspresowym, przyczem zostało zabitych 5 żołnierzy, zaś 7 ciężko rannych. Jeden z pośród rannych zmarł w szpitalu. Tylko jednemu Anglikowi udało się wyjść cało z katastrofy. Są to pierwsze we Francji straty wojenne Anglików.**

Podziękowanie dla gen. Herzoga.

Ludność Afryki południowej przeciw Smutsowi.

Amsterdam, 11 grudnia. — Jak donosi „Vaterland", na kongresie zwolenników gen. Smutsa, w łonie zjednoczonej partji w Cradock przyjęto rezolucję wyrażającą podziękowanie dla gen. Hertzoga za użycie przez niego wszelkich wpływów w celu uzyskania niezawisłości dla południowej Afryki. **Ogólnie liczą się z tem, że Afrykę połudn. nie będą obowiązywały żadne więzy łączące ją z Anglją i że nie będą zmuszani do udziału w konflikcie europejskim. Zebrani w rezolucji wyrażają, że chociaż walka będzie ciężka, to jednak uczyni się wszystko, aby Afryka otrzymała pełne prawa suwerenności.**

Jak z Pretorji donoszą, oświadczył miał gen. Kemp, przewodniczący Zjednoczonej Połudn. Afrykańskiej Partji Narodowej, że ani rozpowszechnianą przez radjo, ani polityczną propagandą rządów imperjalistycznych, ani inną akcją nie osiągnie tego, by naród Afryki połudn. miał zboczyć z wybranej drogi. Naród musi się stać bardziej zwarty, bardziej spoisty.

W dalszym ciągu przemówienia powiedział gen. Kemp, że imperjaliści, którzy wciągnęli Afrykę Połudn. do wojny obecnie zamierzają wyzyskiwać bogactwa tego kraju dla celów swego imperjum. **Gdy w Afryce Połudn. panuje bezrobocie, wysyła się do Anglji przeszło miljon funtów szterlingów na środki żywności. Zażądano od nas 200.000 funtów, w tym celu, by i naród Afryki Połudn. bombardować przy użyciu papierowych pocisków kłamliwej propagandy.** Codziennie można słyszeć przez angielskie radjo, jak dalece szczęśliwym powinien być naród połudn.-afrykański, za należenie do imperjum brytyjskiego, do tego imperjum, które wciągnęło Afrykę Połudn. do wojny, z którą ona nie chce mieć nic wspólnego. Z wszystkiego **jasno wynika, iż ludność Afryki Południowej powinna się wystrzegać i czynić wysiłki, by ten kraj nie nawiedziła nowa katastrofa.**

Założenie „partji ludowej" w Transwaalu.

Płd. Afryka nie chce współpracować z imperjum brytyjskiem.

Pretorja, 11 grudnia. — Dziennik „Telegraph" donosi z Pretorji, że zwolennicy gen. Herzoga w Transwaalu założyli nową partję pod nazwą „partja ludowa Transwaalu".

Partja ta uważana jest za republikańską a jej nastawienie jest niechętne imperjum brytyjskiemu. Kierownik partji transwaalskiej b. min. Kemp wypowiedział doniosłe zdanie: „Ludność południowej Afryki nie chce współpracować nadal z imperjum brytyjskiem i nie chce brać udziału w wojnie".

Według partyjnego statutu nowa partja ma walczyć o pokój. **Partja domaga się wprowadzenia ostrej cenzury filmów, aby położyć kres brytyjskiej propagandzie imperjalistycznej. Partja dalej żąda, aby w przyszłości przeprowadzano plebiscyty odnośnie do problemu czy należy wziąć udział w wojnie i aby do powzięcia decyzji w tej sprawie konieczną była większość 70 procent głosów.**

B. min. Pirow wyraził nadzieję, że nowa partja złączy się pod wspólnem kierownictwem dr. Malana z nacjonalistami i przyjmie nazwę: narodowa partja ludowa.

Rumunja nie życzy sobie agentów „Inteligence Service".

Bukareszt, 11 grudnia. **W uzupełnieniu wiadomości o pożarze w rumuńskiem zagłębiu naftowem w rafinerji nafty w Ploesti donoszą, że pożar powstał skutkiem przegrzania motorów służących do oliwienia całej maszynerji.**

Hale maszyn, składy oraz wielkie zapasy nafty padły pastwą pożaru, a szkoda jest bardzo znaczna. Po raz pierwszy zajęły dzienniki stanowisko w sprawie pożarów w zagłębiu naftowem.

„Curentul" pisze — po przytoczeniu szeregu dowodów — o czynności obcych „informatorów", pod którem to pojęciem należy rozumieć licznych agentów „Intelligence Service" czynnych na terenie Rumunji. Agenci ci mieli się przyczynić do całej serji pożarów na terenie rumuńskiego zagłębia naftowego. **Z faktów tych nie należy wyciągać przedwczesnych wniosków, niemniej jednak trzeba zbadać dokładnie całą sprawę, gdyż inaczej katastrofa nastąpować będzie po katastrofie i wreszcie nie będzie na tyle nawet nafty, aby opędzić potrzeby samej Rumunji. Pismo domaga się surowego dozoru wojskowego kopalń nafty, rafinerji i wagonów-cystern, gdyż inaczej objekty te mogą stać się przedmiotem napadów ze strony zakonspirowanych elementów, działających poza frontem na terenach państw neutralnych.**

Kopalnie nafty nie są wyłączną prywatną własnością, ale stanowią istotny składnik obrony narodowej. Nafta jako równoznacznik dewiz handlowych w złocie, jest wysokowartościową częścią rumuńskiej siły zbrojnej.

Ostatnio zorganizowano w Rumunji wielką akcję propagandową na rzecz rumuńskiej pożyczki na cele dozbrojenia. We wszystkich miejscowościach odbywa się subskrypcja pożyczki przy pomocy specjalnych komitetów Prasa i radjo oddały się również na usługi tej akcji i codziennie przynoszą wyczerpujące informacje o postępach pożyczki.

—o—

Inspektor Generalny dr Todt w Monachjum.

Monachjum, 11 grudnia. — Towarzystwo dla spraw drogowych wraz z grupą gospodarczą dla przemysłu budowlanego (dział budowy dróg) urządziło w sobotę w „Dworze bawarskim" w Monachjum posiedzenie, poświęcone zagadnieniu budowy dróg. Głównym punktem posiedzenia, na którem omawiano w gruntownych referatach zadania budownictwa w czasie wojny i dostosowanie urządzeń budowlanych do gospodarki wojennej było przemówienie Gen. Inspektora budowy dróg, generała-majora dr. inż. Todta.

Ścigacz „Jersey" był najnowocześniejszym okrętem wojennym.

Amsterdam, 11 grudnia. Fakt, że znowu brytyjski ścigacz został storpedowany przez niemiecką łódź podwodną, wywołał w brytyjskich kołach oficjalnych duże zaniepokojenie. Liczne dzienniki londyńskie podają o tym wiadomość na naczelnych miejscach. **Dzienniki podkreślają z żalem, że „Jersey" należał do najbardziej nowoczesnych ścigaczy, a swą służbę rozpoczął dopiero w kwietniu br.**

KRONIKA.

Obowiązek zgłaszania chorób zakaźnych.

Z polecenia Komisarza miasta, ogłosił Kierownik Wydziału zdrowia dr. Reichel następujące zarządzenie:

W ciągu ostatnich tygodni zdarzały się niejednokrotnie wypadki niezgłaszania zakaźnych chorób na terenie miast. Krakowa. Wymagam od wszystkich obowiązanych z tytułu polskiej ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych do zgłaszania takich wypadków, aby bezwzględnie dopełniali swych obowiązków, w przeciwnym razie będą zastosowane wobec nich surowe kary.

Obowiązek zgłaszania dotyczy między innymi: tyfusu plamistego, brzusznego i rzekomego, czerwonki, wścieklizny, ospy, szkarlatyny i dyfterji, jak również grużlicy w przypadkach zagrażających otoczeniu.

Do zgłaszania obowiązani są lekarze ordynujący, personel pielęgniarski jak również rodzina chorego, oraz wszystkie osoby posiadające wiadomości o wypadku choroby zakaźnej. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Zdrowia Publ. Zarządu Miejskiego w Krakowie.

* * *

Wykaz chorób zakaźnych w mieście Krakowie za czas od 26 listopada do 2 grudnia 1939 r. (48 tydzień): tyfus 5, czerwonka 1, dyfterja 4, zapalenie opon mózgowych 1.

Wypadek tramwajowy.

W sobotę po godz. 13 wydarzył się na ul. Sławkowskiej w pobliżu Rynku **mały wypadek tramwajowy.** Wypadkowi uległ jeden z wozów linji nr. 3, w którym nastąpiło **przerwanie dostawy prądu skutkiem** złamania się przewodu górnego. Popsuty wóz został dostawiony do remizy tramwajowej przez następny wóz tejże linji. Skutkiem tego wypadku nastąpiło nieznaczne opóźnienie w ruchu wozów na linji nr. 3.

Organizacja leśnictwa w dystrykcie warszawskim.

Ukazało się rozporządzenie kierownika oddziału leśnictwa w urzędzie szefa dystryktu warszawskiego, które odnosi się do organizacji tegoż oddziału. Do zadań oddziału leśnictwa należy **kierownictwo całkowitej gospodarki leśnej i polnej**, jak również **sprawy łowiectwa.** Oddział ten zajmuje się poza tem planową gospodarką w zakresie leśnictwa i wyrębu drzew.

Oddział lasowy powołał do życia następujące **punkty inspekcyjne** w dystrykcie warszawskim: Ostrów zachodni, Ostrów wschodni, Radzymin, Wegrów, Sochaczew, Warszawa, Garwolin i Skierniewice.

Z DNIA.

„Święta Łucja głosi jaką pogodę styczeń przynosi"

(x) Dzień 13. grudnia jest szczególnie ważny dla meteorologji ludowej. Wiemy zaś, że przepowiednie, odnoszące się do pogody, które krążą wśród ludu, opierają się na długoletnich obserwacjach, nie są więc pozbawione pewnej istotnej wartości. Tak więc na dzień 13. grudnia znajdujemy przysłowie ludowe, które brzmi:

Św. Łucja głosi
Jaką pogodę styczeń przynosi.

A zatem według tej przepowiedni *w styczniu będzie panowała taka pogoda, jaką będziemy mieli w dniu 13. grudnia*, w dzień św. Łucji. Nie koniec na tem. Według tej przepowiedni dwanaście dni od dnia św. Łucji do Wigilji Bożego Narodzenia *ma wróżyć pogodę, jaka panować będzie w ciągu miesięcy nadchodzącego roku.* A więc dzień 14. grudnia będzie wróżył pogodę na luty, 15 grudnia na marzec itd. Dzień Wigilji będzie przepowiadał pogodę, jaka będzie w grudniu przyszłego roku.

Wyjaśnić należy jeszcze jedno przysłowie, które krąży wśród ludu. Przysłowie to brzmi:

Św. Łuca — dnia przyrzuca.

Odrazu widzimy, że *coś nie jest w porządku*, gdyż według kalendarza *najkrótszym dniem roku jest dzień 21 grudnia*, a zatem niemożliwością jest, aby już od 13 grudnia dnia przybywało. Wyjaśnienie tego nieporozumienia znajdujemy w tem, że przysłowie powyższe powstało jeszcze *przed wprowadzeniem kalendarza gregorjańskiego w r. 1582.* Dzień św. Łucji przypadał wówczas na 23. grudnia, a zatem już *po przesileniu zimowem*, stąd więc przysłowie, które utrzymuje się do dziś dnia, aczkolwiek pozbawione jest wszelkiego znaczenia.

Poszukiwanie się wzajemne

KTO wie o mgr. Stefanie Kwiatkowskim z Łucka. Wiadomość: Rzeszów, — Reformacka 2, dr Rąb. 9863

EMILA JORDANA Stojowskiego, II pułk lotniczy, Kraków, poszukuje się. Ktokolwiek wie, proszony jest o wiadomość: Chmurzanka Helena, Żabna nad Dunajcem, Młyn. 10171

O ppor. rez Włodzimierzu **ZIELIŃSKIM**, wzgl. o ośrodku zapasowym 10 pac z Przemyśla — o każdą wiadomość prosi gorąco matka: Sereno-Fenna 2, m. 6. 10277

70 PP. PLESZEW, 2 KOMPANIA I. BAON. Ktokolwiek z powyższego pułku mógłby udzielić wiarygodnych wiadomości o plut. podchor. rez., widzianym w połowie września na patrolu w Łęczycy koło Łodzi — jest gorąco proszony o najrychlejsze zgłoszenie się osobiście lub pisemnie — za wynagrodzeniem: **KRAKÓW, TARŁOWSKA** 10, m. 4. 10256

JURCZYŃSKI Kazimierz, Jureczek Ładomirski, niańka opuścili Lwów ku Krakowowi 9 listopada. Proszę każdego wiadomość: Jurczyński, Kraków, Smoleńsk 16. 10463

KOSTURKIEWICZ Stanisław stud. II lic. z Bochni poszukiwany. Wiadomości przesyłać: Bochnia, Poniatowskiego, Kosturkiewicz Stanisław. 10479

PROSZĘ i wywdzięczę się za wiadomość o synie, — służył przy pierwszym pułku, pierwsza kompanja kolejowa, jako saper kapral Ignacy **KAWECKI**, ostatnia wiadomość była z pod Krasnego koło Lwowa z końcem września. Ktoby zechciał dać wiadomości o jego dalszym pobycie, obowiązuję się być wdzięcznym. Kawecki Wojciech, Bochnia, Leonarda Nr. 37. 10589

O majorze Wiktorze Watorskim, 15 pal Bydgoszcz, prosi o wiadomość żona: Kraków, ul. Mikołajska 3 — Wątorska. 10705

ZYGMUNT Krężel, urodzony 10 listopada 1918 roku w Sosnowcu, podchorąży wojsk polskich z 84 pułku w Pińsku. — Ktokolwiekby o nim wiedział, proszony jest powiadomić za wynagrodzeniem firmę J. Hlawski, Sosnowiec, 3-go Maja 23. 10702

HORODYSKI Aleksander, uczeń gimnazjalny, wyszedł 4 września do Kowla. Matka bardzo prosi wiadomości: Biuro Zleceń **MAJEWSKI**, Krowoderska 41. 10759

ROHOZIŃSKA STANISŁAWA z Lublińca Górny Śląsk, ostatnio na wakacjach Polesie. Wiadomości proszę przesłać pod adresem: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10758" 10758

Wanda **SMAGOWICZ**, — Tadeusz **MICHNOWSKI**, wiadomości kierować prosimy: Kraków, Nowowiejska 8, m. 4. 10610

ĆWIAKALSKI Józef, major W. P., przebywa w niewoli: Oflag VII A, Nr. 15040 Block C — I Deutschland. Wiadomość o żonie Zofji przesłać do: Albertowa Zofja, Kraków, Pomorska 1. 10682

TATOMIR Jarosław, powołanego do pułku artylerji we Lwowie dnia 2 września poszukuje rodzina. Wiadomość za wynagrodzeniem: Tatomir Juljan, Deutsch, Przemyśl, 3 Maja 34. 122k

HELENA Janowa Filipowiczowa, — zamieszkała: Lwów, Chodkiewicza 8, poszukiwana przez męża. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Jan Filipowicz, Kraków Skarbowa 2 Szpital Czerwonego Krzyża, albo: Jan Szuro, Kraków, Grabowskiego 5. 10719

PRZEMYŚL, właściciel skrytki 22 żyje i znajduje się w Krakowie. Adres: Bobrowniki koło Będzina, ul. Kościuszki 273, Sokolanka Irena. 10722

Wolne posady

NA KURS NIEMIECKIEGO STENOGRAFJI NIEMIECKIEJ (POLSKIEJ). MASZYNOPISMA przyjmuję zgłoszenia tylko do końca bieżącego tygodnia. Następne wpisy pod koniec kwietnia. — **MARCZEWSKI**, Rynek 9. 10230

POTRZEBNY chłopiec do posyłek. Zgłoszenia z rodzicami: Chemjotechnika, Rynek Gł. 39. 10652

POSADĘ znajdziesz łatwo, ukończywszy kurs maszynopisma, buchalterji u prof. Zimowskiego, Tenczyńska 2 (Kraków, Groble). 10712

POTRZEBNA młoda dziewczyna silna, słusznego wzrostu do magazynu. Zgłaszać się: Dom eksportowy, Kraków, Mikołajska 32, parter. 10619

DOBRZE zaprowadzona fabryka (żel-konstrukcji i robót maszynowych) — poszukuje zdolnego przedstawiciela posiadającego znajomości w uzyskaniu zamówień, władającego językiem niemieckim pochodzenia aryjskiego — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 10586" 10586

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka do biura handlowego potrzebna. Oferty z podaniem warunków do firmy J. Hlawski w Sosnowcu, pod „L. R" 10696

DENTYSTA lekarz lub dobry technik samodzielny znajdzie pracę na prowincji — własne urządzenie konieczne. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10662". 10662

POTRZEBNA panna do sklepu. Zgłoszenia z życiorysem: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 10597". 10597

FLORJAŃSKA 55 — Firma chrześcijańska pisze polsko-niemieckie podania sprawie posad. 10403

MAGISTRA (y), katoliczka poszukuje od 1 stycznia Apteka „Nowa", Tarnów. 10718

POSZUKIWANA stenotypistka polska ze znajomością języka niemieckiego, ewent. stenografji niemieckiej. Oferty do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 10723". 10723

Posad poszukują

LEKARZ weterynaryjny, młody, po 2-letniej praktyce poszukuje posady. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 10252". 10252

BUCHALTER - BILANSISTA, aryjczyk, zna niemieckie, poszukuje zajęcia. Kraków, Mazowiecka 26 a, m. 6. 10420

KUCHARKA - gospodyni rutynowana, szuka posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 10437". 10437

TECHNIK dentysta, — aryjczyk, pracujący w operatywie, poszukuje posady. Zgłoszenia kierować: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr 10508". 10508

WYGNANKA z Gdyni szuka zajęcia gospodyni, dobrze gotuje, prasuje. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski". Kraków, „Nr. 10598". 10598

INTELIGENTA z dobrą znajomością gospodarstwa z dobrem gotowaniem poszukuje pracy. Za utrzymanie. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski" Kraków, „Nr. 10626". 10626

FRYZJER męski poszukuje posady — oferty do „Gońca Krakowskiego", Kraków, „Nr. 10629". 10629

INSTALATOR z koncesją i długoletnią praktyką, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10157". 10157

PANNA znająca dobrze gospodarstwo domowe — poprowadzi dom samotnej inteligentnej osobie. Wiadomość: Sosnowiec, J. Hlawski, 3-go Maja 23, Nr. 265. 10704

ROLNIK hodowca, energiczny, władający biegle niemieckiem, obeznany z Władzami, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 10659". 10659

BYŁA właścicielka sklepu spożywczego, aryjka poszukuje posady, włada polskim i niemieckim. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 10644". 10644

MASZYNISTA obejmie prowadzenie maszyn, parowych kotłów, lokomobil lub centralnego ogrzewania. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10643". 10643

BIURALISTKA, kilkuletnia praktyka biurowa, 2 lata samodzielne kierownictwo biura, średnie wykształcenie, maszynopismo, znajomość języka niemieckiego — przyjmie pracę w biurze od 1-go stycznia 1940. Łaskawe zgłoszenia uprasza kierować: Agencja ogłoszeń Gońca Krakowskiego w Nowym Sączu, „Nr 28". 10716

KUCHARZ, lat 36, restauracyjny, poszukuje posady zaraz. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 10714". 10714

URZĘDNICZKA aryjka, znająca niemiecki, obeznana z pracami biurowemi, maszynistka szuka odpowiedniej posady, — ewent. kasjerki, inkasentki. Złoży kaucję. Goniec Krakowski Kraków. „Nr. 10605". 10605

POPROWADZĘ dom — udzielę dzieciom lekcyj w zakresie szkoły powszechnej wzamian za utrzymanie i konwersację w literackim języku niemieckim — zaraz. Zgłoszenia: Agencja ogłoszeń Gońca Krakowskiego w Nowym Sączu, „Nr. 29". 10715

Kupno

PARCELĘ około 10.000 zł., uzbrojoną, w Krakowie, kupię od właściciela. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 10191". 10191

KUPIĘ domek lub parcelę, gotówką 7.000, przedmieście Krakowa — bez pośredników. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10414". 10414

GWOŹDZI różnych wymiarów — ponad 1000 kg. kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10439". 10439

KUPIĘ jadalnię nowoczesną w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 10436". 10436

KUPIĘ sklep spożywczy, względnie inny interes, w dobrym punkcie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10425". 10425

KRZESŁA, stoły, fachy restauracyjne w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 10509". 10509

LEKARZ kupi instrumentarjum. Oferty: Kopernika 40. 10495

NOŻYCE do tektury, nóż do krajania papieru — wagę dziesiętną, wózek ręczny, stoły, taborety używane okazyjnie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 10596". 10596

PATEFONY stare, nawet zepsute, kupię — płyty: Dwernickiego 7, m. 9. 10592

KUPIĘ kołnierz szalowy do męskiego futra wydrę amerykańską lub inne. — Kraków, Wita-Stwosza 13 pracownia. 10595

WÓZEK rowerowy kupię. Zgłoszenia: Kraków, Jana 13, Pogotowie Krawieckie. 10600

MASZYNY do szycia używane kupuje. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski" Kraków „Nr. 10628". 10628

KUPIĘ sklep urządzony z towarem lub bez — w dobrym miejscu — restaurację. — Zgłoszenia: „Informator", Kraków, Pijarska 19. 10632

MASZYNĘ pisarską kupię. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski" Kraków „Nr 10601". 10601

LISA srebrnego, niebieskiego kupię. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski" Kraków „Nr 10602". 10602

LINGUAPHONE - DEUTSCHER podręcznik kupię. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski" Kraków, „Nr. 10660". 10660

KUPIĘ instrumenty położniczo-chirurgiczne, sekcyjne oraz mikroskop — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 10661". 10661

PIANINO nie drogie kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 10709". 10709

NOSZONĄ męską garderobę męską kupuję, płacę najlepsze ceny: Gazowa 11, m. 14. 10757

KUPUJĘ noszoną garderobę obuwie, bieliznę — płacę najwyższe ceny: Kraków, Starowiślna 74, sklep. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 10753

KUPIĘ zestaw maszyn do gremplowania i przędzenia wełny. — Oferty adresować: Plac Inwalidów 8, mieszkanie 15. 10669

FRYZJERSKIEGO zakładu urządzenie kupię. — Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 10674". 10674

ARYJCZYK kupi interes, wstąpi jako spólnik, przejmie administrację, załat. tłumaczenia niemiecko-polskie. Propozycji oczekuje pod „Nr. 10675" Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10675". 10675

MATERJAŁ dentystyczny oraz przybory kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 10677". 10677

KUPIĘ domek jednorodzinny lub parcelę wprost od właściciela, płacę gotówką! **„INFORMATOR"**, Kraków, — Pijarska 19. 10631

KUPIĘ złoty zegarek, łańcuszek, pierścionek — (obrączkę), lub kartę zastawniczą na takie przedmioty **JEDYNIE BANKU HIPOTECZNEGO.** Zgłoszenia przyjmuje Biuro **„CENTRALA"**, Kraków Florjańska 24/II. 10763

TRYCHINOSKOP kupię. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10713". 10713

Sprzedaż

KOMISOWY „DOM SPRZEDAŻY" przyjmuje **BEZPŁATNIE** na przechowanie meble, wszelkie inne rzeczy do sprzedania — zasada stałego procentu. **SPRZEDAŻ, ZABEZPIECZENIE, PORADA.** Firma aryjsko-chrześcijańska. **DLA KUPUJĄCYCH OKAZJA. SPRZEDAŻ BEZ WYZYSKU.** — Podwale 7. 10528

PIANINO KONCERTOWE, nowe, prześliczne, pierwszorzędnej marki — sprzedam: Starowiślna 12/22, ofic. lewa. 10534

GRZAŁKI i żelazka elektryczne poleca wytwórnia „AS" Warszawa, Chmielna 65 10037

SPRZEDAM większą ilość drzewa opałowego miękkiego i twardego — loco Kraków. Zgłoszenia z grzeczności przyjmie Sklep tytoniowy, Mikołajska 3, Kraków. 10426

MÓRG pola i kilka parcel i willę komfortową sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia: Kraków, Kawiarnia „Grand" ul. Tomasza, — przez grzeczność w garderobie od godz. 10—1. 10415

FILATELIŚCI! okazyjny wybór znaczków pocztowych: Florjańska 5, m. 16, oficyna, od 3—5. 10462

SPRZEDAM nowe futro, wytworne: Kraków, Długa 33, m 10441

HUTY szkła w Częstochowie i Kielcach są czynne. Zamówienia kierować: Bolesław Rylski, Częstochowa, Sobieskiego 34. 10507

MASZYNA cichopisząca, motorower setka, okazyjnie do nabycia: Kraków, Biskupia 16/2. 10581

WÓZKI DZIECIĘCE, — LALKOWE HULAJNOGI, ŁÓŻECZKA, poleca **A. KOWALSKA, KARMELICKA 20.** 10513

PIANINO — OKAZJA! zagraniczne, — pierwsze klasy mało używane, do sprzedania okazyjnie: Mikołajska 6, I piętro, m. 4. 10575

SPRZEDAM tanio garnitur klubowy skórzany, patefon, łóżko dziecinne i maszynę „Underwood". — Lwowska 8 m. 2. 10489

STOŁKI stoły kanapki kawiarniane sprzeda Kraków, Szpitalna 19, Księgarnia od 16—18. 10624

MASZYNĘ do szycia damską gabinetową sprzeda Kraków, Augustiańska 30, podwórze. 10625

SPRZEDAM Singera maszynę obkładową do cholewek. Zamojskiego 5 m. 3. Podgórze. 10627

FORTEPIAN krótki, wiedeńskiej marki płyta metalowa, w bardzo dobrym stanie i **O BARDZO DOBRYM TONIE.** — kasa ogniotrwała Wiesego piec szamotowy średniej wielkości i szafa składana z trzech części z lustrem: Kraków, Oskara Kolberga 6, m. 4, od 11 do 3 popoł. 10607

ZIEMIĘ orną, sadowniczą, pod budowę, 8 km od rynku Krakowa, pod stacją — sprzedam Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10666". 10666

SPRZEDAM okaz. 70 nowych koncertowych płyt. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 10647". 10647

SPRZEDAM okaz. kilkanaście ubrań studenckich nr. 40—46. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 10648". 10648

SZKŁO okienne w każdej ilości sprzedaje najtaniej szklarstwo Ząbkowice, Kościelna 19. E. Kowalik. 10706

DENTYSTYCZNEGO zakładu urządzenie tanio sprzedam. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 10711". 10711

SPRZEDAM różne meble, kryształy, obrazy itp. — Wiadomość: Rynek Dębnicki 8, m. 3. 10645

MEBLE KUCHENNE, — PRZEDPOKOJOWE, POKOJE DZIECIĘCE: specjalny skład, Kraków, **BRACKA** 6, w podworcu. 10755

FLORJAŃSKA 55 — przyjmuje zamówienia na napisy reklamowe, szyldowe, polsko-niemieckie — Firma chrześcijańska. 10752

WÓZEK dziecinny, auto do sprzedania: Garncarska 5, m. 6. 10670

APARAT ODMY sztucznej portatywny, Jasiński II. bez asystenta do sprzedania Nowowiejska 31b, m. 6. 10639

PIEC „Amerykan", stałopalny, oszczędnościowy, nadający się do dużych lokali lub kościoła. Kraków, Jana 13, od 3—5. kaflarz. 10606

UŻYWANY kołnierz bobrowy i manszety do sprzedania. Wiadomość: Karmelicka 25, m. 3, — 4—5. 10745

MEBLE nowoczesne okazyjnie do sprzedania. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10701". 10701

FORTEPIAN krzyżowy, metalowo-pancerny, inkrustowany, marki „Peine Bösendorfer", sprzedam za 850 złotych: Karmelicka 17, m. 9. 10576

FUTRO męskie karakuły prawie nowe, sprzedam. Kochanowskiego 3, m 1. 10604

WYJĄTKOWA okazja!! Parcelę 1000 sążni — uzbrojoną (25 Złotych za sążeń) — parcelę (Salwator 16×26-kompletnie uzbrojoną 22.000 sprzeda: **„INFORMATOR"**, Kraków, Pijarska 19. 10637

SPRZEDAM okazyjnie kuchenkę gazową: Rajska 20, m. 16, Kraków. 10734

OKAZYJNIE spody futrzane do sprzedania: — Plac Lasoty 4, m. 2. — 10735

Matrymonialne

POSTERUNKOWY Policji Polskiej l. 33, pozna inteligentną sympatyczną pannę lub wdowę do lat 28, wzrost średni, cel matrymonialny — odpowiedzi na adres pełny. Listy kierować do Administracji „Gońca Krakowskiego" Kraków, pod „Nr. 10621". 10621

NR. 9862 prosi Panią Lilkę M. z Rynku Dębnickiego róg Różanej podanie adresu lub nowego terminu spotkania, bo list późno podjąłem. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 10651". 10651

MŁODA, przystojna wdowa, wyjdzie bogato za mąż. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10649". 10649

Lokale

LOKATORZY solidni pochodzą zawsze z Mikołajskiej 6 — Centralnego Biura Mieszkaniowego — „10-ciolecie istnienia Firmy". Wybór mieszkań — wybór lokatorów. 10070

MIESZKANIA — POKOJE, poleca **DOMY** sprzedaje, parcele sklepy: Biuro Szachowskiego, tylko **KARMELICKA** 17 założone 1910. 10097

MIESZKANIE 3 pokoje, komfort, Bieżanów, kol., wynajmę zaraz. Wiadomość: Duda, dojazd do przystanku Bieżanów — Drożdżownia. 10427

NOCLEGI POKOJE wolne — informacje. Sławkowska 4 III p. — godz 1—7. 10566

DLA przejezdnych wygodne noclegi — Kraków, Pierackiego 23/I parter. Śródmieście 10564

PRZYJEZDNYM pokój komfortowy do wynajęcia Karmelicka 50/I m. 3. — 10497

LEKARZ poszukuje mieszkania 3—4 pokoi, ew. przejmie ordynację po lekarzu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 10496". 10496

2 pokoje, kuchnia komfort. Kraków, Kasztelańska 32 9871

MIESZKANIE 2—3-pokojowe z kuchnią, na parterze lub I piętrze, poszukiwane — okolica Karmelickiej lub śródmieścia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10663". 10663

LOKAL na jadłodajnię, 2—3 ubikacyj, poszukiwany — okolica Karmelickiej lub śródmieście. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 10664 10664

POKÓJ umeblowany, nie komfortowy, do wynajęcia: ul. Felicjanek 11, m. 2. 10665

NA skład parcela wygodna w przecznicy Wybickiego, do wynajęcia. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 10667". 10667

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, I. piętro zaraz do wynajęcia Wiadomość u dozorcy, ul. Jaxy Gryfity 6 (Król. Jadwigi boczna). 10655

MIESZKANIE względnie lokal biurowy, cztery ubikacje, parter — stary dom zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia listowe: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 10654". 10654

MIESZKANIA, pokoje, lokale, sklepy, poleca **„GWARANCJA"** Starowiślna 12. 10756

DWA pokoje urządzone luksusowo do wynajęcia: Kazimierza Wielkiego 103, I piętro. 10673

POKÓJ nieumeblowany, komfort, do wynajęcia: Brodowicza 22, parter. 10676

SKLEP, Retoryka; 2 pokoje biurowe lub kawalerskie, osobne wejście, Smoleńsk; 3 pokoje, kuchnia, łazienka etc. Staszica. Wiadomość: Smoleńsk 16/3. 10615

POSZUKUJĘ ciepłej stajni na dwa konie, oraz pokoju w tym samym lub pobliskim domu przy inteligentnej aryjskiej rodzinie. Lokator spokojny, płatnik dobry. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr 10613". 10613

MIESZKANIE komfortowe 3 pokoje, hol, kuchnia przy ul. Dunin-Wąsowicza 9 — do wynajęcia. 10630

POKÓJ umeblowany lub bez, dużo światła, może być na poddaszu, VII — VIII dzielnica poszukuję. Zgłoszenia: „Gwarancja", Starowiślna 12. 10693

DO wynajęcia pokój kuchnia, elektryka: Boczna Prądnicka 13, u gospodarza. 10681

POKÓJ z przedpokojem urządzony do wynajęcia: Kazimierza Wielkiego 103 I p. 10671

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia: ul. Kazimierza Wielkiego 103, I p. 10672

Nauka i wychowanie

NA KURS NIEMIECKIEGO. STENOGRAFJI NIEMIECKIEJ (POLSKIEJ), MASZYNOPISMA przyjmuję zgłoszenia tylko do końca bieżącego tygodnia. Następne wpisy pod koniec kwietnia. — **MARCZEWSKI**, Rynek 9. 10231

KSIĘGOWOŚCI wyuczam w bardzo krótkim czasie. Zgłoszenia: ul. Siemiradzkiego 27, m. 1, godzina 14—15. 10421

LEKCJE przygotowawcze do wszystkich klas gimnazjalnych i licealnych, oraz lekcje języka niemieckiego i konwersację zbiorowo i indywidualnie dla młodzieży i urzędników, udzielają kwalifikowane siły Zgłoszenia w godz 10—12 Karmelicka 46/5 II p front. 10477

POSZUKUJĘ dochodzącej nauczycielki do dziewczynki II-giej klasy szkoły powszechnej, równocześnie umiejącej uczyć języka niemieckiego. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 10650". 10650

PROFESOR gimnazjum, humanista, obejmie kondycję, korepetycje, wyjazd, zakres powszechnej, gimnazjum. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 10638". 10638

ROSJANKA udziela lekcji rosyjskiego, konwersacji, tłumaczy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 10686". 10686

Różne

POSIADAJĄCY przechowaniu bagaż, kosz, dwa toboły, maszyna „Singer" 6584603, rower nadany w Katowicach do Warki 30 sierpnia 1939 proszony jest o wiadomość. — Posławski, Kraków, Lubicz 15/5. 10273

POSIADAM 15.000, inicjatywę i ułatwienia. — Oczekuję propozycyj. — Zgłoszenia „Par" Kraków, Rynek 46, — pod: „Aryjczyk". 10338

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY języków: Kraków, Plac Wszystkim Świętych 8. 10458

PRZEPROWADZKI, — CLENIE, przewóz towarów, miejscowe zamiejscowe uskutecznia **FIRMA SPEDYCYJNA CRACOVIA", KRAKÓW, GRODZKA 60.** 9812

SĄD grodzki w Krakowie dnia 17. XI. 1939. Syg. I. 3. Nc. 1113/39. Na wniosek Heleny Wiszkarów w Prądniku Czerwonym, ul. Dobrego Pasterza 23a, wdraża się postępowanie celem umorzenia dowodu zastawniczego bezimiennego Nr. 16559, wystawionego przez Zakład Zastawniczy Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa w dniu 25. IV. 1939 który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego dowodu, by do roku, licząc od daty edyktu, dowód ten Sądowi przedłożył i wykazał swe prawa, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu Sąd uznałby dowód ten za umorzony.

DAM 400 złotych, maszynę do pisania, fachową współpracę — oczekuje propozycji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Tarnów pod „Nr 10717" 10717

PODANIA niemieckie w sprawach jeńców, koncesyj, tłumaczeń, oferty, korespondencje: Kraków, **SIENNA 7**, m. 4 a. 10754

PODANIA, prośby, listy po niemiecku pisze, specjalność sprawy handlowe: **„FLORJAŃSKA 55".** Firma chrześcijańska. 10757

ZGUBIONO dnia 5 b. mies. portfel wraz z dokumentami na nazwisko Zygmunta Jaśki, między ul. Helclów a Długą — Proszę o łaskawe zawiadomienie za wynagrodzeniem pod adresem: Kraków, ul. Bronowicka 35, m. 5. 10678

INSTALACJE ŚWIATŁA, silników elektrycznych, oraz naprawy tychże wykonuje: Koncesjonowany Zakład Armatys — Kraków, Stolarska 6. 10680

ZBŁĄKANY pies wodołaz, czarno-biały duży do odebrania: Kraków, ul. Królowej Jadwigi L. 156. 10642

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Józefa Tomaszyńskiego wydaną przez Miejską Straż Pożarną — dowód osobisty Marja Tomaszyńska. 10641

LEKARZ(ka) nie dermatolog chcący ordynować z drugim lekarzem w tem samem urządzonem mieszkaniu, niech zgłosi do Gońca Krakowskiego, — Kraków, — „Nr. 10746". 10746

ALINKA — jestem zdrów, tylko bardzo martwię się o Ciebie. 10679

ZAWIADAMIAMY, że wypowiedzieliśmy generalne pełnomocnictwo, udzielone w dniu 10 kwietnia 1939 p. Władysławowi Gubernatowi i jest ono obecnie nieważne. Mania Czyżewiczowa, Wanda Cisowska, Adam Czyżewicz, Zbigniew Czyżewicz. 10694

INŻYNIERA GÓRNIKA kapitałem 30 tysięcy celem uruchomienia kopalni rudy, kompletne urządzenia piece, poszukuję natychmiast. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 10640". 10640

ZGUBIONO dowód osobisty Bolesława Grandysa, dwa weksle in blanco na sumę zł. 500 i zł. 50, podpisane Bolesław Grandys i Aleksander Grandys — które unieważniam. 10697

KTO mi wypożyczy pianino, fortepian za miesięczną opłatą. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 10703". 10703

CHĘTNIE pomogę bezczynnym kontynuować przerwane studja gimnazjalne. Wynagrodzenie samo mieszkanie. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 10761". 10761

GARDEROBĘ damską — męską wykonuje solidnie. Odświeża, naprawia przerabia (fasonuje). Przyjmuje do chemicznego czyszczenia farbowania. Pokrywa futra: Chrześcijańskie Pogotowie Krawieckie, Kraków, Jana 13. — Telefon 119-90. 10603

UCZENNICA profesora Orta, lekarza przyrodnego zaleca zioła, różne mieszanki przeciw każdej chorobie Wykonuje masaż skuteczny nawet w chorobie serca. Metodą przyrodną zamieni skórę chropowatą w jedwabną. Stawia bańki, wykonuje zastrzyki Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 10584" 10584

PIEKARNIĘ wydzierżawię z całkowitem urządzeniem, dwoma piecami, pracownią cukierniczą, łazienką, wprost od gospodarza. — Wiadomość: Sosnowiec, J. Hlawski, 3-go Maja 23, „Wydzierżawię". 10700

DZIECKO około roku, zgubione w czasie ucieczki — chłopczyk blondynek, niebieskie oczka, włosy kędzierzawe — żyje. Miejsce pobytu wskaże Marja Misiorska Będzin, ul. Kołłątaja 30. 10698

10 listopada została pociągu Dęblin-Warszawa walizka szafirowa, wizytówka Marysia Murdzieńska — zwrot wynagrodzenie: Kraków Piłsudskiego 30. 10668

UNIEWAŻNIAM książkę na konia, zagubioną dn. 5/XII br. przy rozwożeniu węgla. Jan Dziubek, Szewska 14, I. p., oficyny. 10646

WEZMĘ w dzierżawę gospodarstwo rolne z zabudowaniami Wiadomość: Kraków Biały Prądnik, Jazowa 7, Lembas. 10695

UNIEWAŻNIAM zgubiony dnia 7 listopada dowód osobisty wraz z portfelem granatowym i gotówką około 80 zł. i różne zapiski. Upraszam łaskawego znalazcę o zwrot zguby z dowolną ilością gotówki: Józef Sołtykowski ul Lelewela 8, m. 9 10737

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, wystawiony 1 maja 1939 przez Zarząd Miejski Kraków, na nazwisko Szumielewicz Bolesław. 10708

KILKA morgów gruntu Rabce do wydzierżawienia. Kraków, Lwowska 8, m. 2. 10780

NA drobną sprzedaż węgla wynajmę plac, składy (ew. z mieszkaniem). Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 10653". 10653

POSZUKUJĘ stołowania dietetycznego z mieszkaniem lub bez w domu katolickim. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 10620". 10620

„PINUZAN" pod GWARANCJĄ leczy choroby płuc gruźlicę, nawet zastrzałą, zaflegmienie, kaszel, astmę, katary żołądka, choroby nerwowe. Pinuzan skuteczny przy wszystkich chorobach. — Kraków, Laboratorjum — Rynek Kleparski 6, m. 3. 10749

POSZUKIWANIA zaginionych przeprowadza jedynie Biuro Zleceń **MAJEWSKI**, Kraków, Krowoderska 41. **INFORMACJE BEZPŁATNE** — odpowiedzi pisemne po nadesłaniu znaczka. 10760

KRAKOWIANKA — centrala Starowiślna 18 i Al. Krasińskiego 12 — czyści farbuje starannie po cenach przystępnych. 10750

BATYCKI Eliasz unieważniam skradzione mi dokumenta, książeczkę wojskową. 10614

KAMIENICĘ w Krakowie o wartości 80 000 złotych, **ZAMIENIĘ** na dom czynszowy lub willę w Katowicach ewent. w okolicy Zgłoszenia biuro **„PIAST"** Kraków, Rynek główny 39, pierwsze piętro. 10502

FARBIARNIA materjałów i odzieży — Franciszek Jogałła, Kraków, — Dietla 93 — wykonuje najtaniej i prędko — gwarancja. 10559

PRZYJMUJĘ w chorobach kobiecych, akuszerji, uwzględniam niezamożnych: Rynek Kleparski 13, m. 2. 10460

OSAMOTNIONĄ, kulturalną, młodą, przystojną Panią z dobrej rodziny pozna 34 l. niezależny Krakowianin aryjczyk w celu towarzyskim. Zgłoszenia tylko poważne: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 10525". 10525

NA KURS NIEMIECKIEGO, STENOGRAFJI NIEMIECKIEJ (POLSKIEJ), MASZYNOPISMA przyjmuję zgłoszenia tylko do końca bieżącego tygodnia. Następne wpisy pod koniec kwietnia. — **MARCZEWSKI**, Rynek 9. 10232

ARTYSTYCZNA TKALNIA naprawia bez śladu wszelką garderobę, czyści chemicznie, farbuje — przerabia wszelką garderobę Kraków, Grodzka 6. **WATALINA** tamże 10400

OBIADY wydaje przedwojenne **NOWOOTWARTA ŚNIADALNIA, — ULICA MARKA 27.** — Kuchnia warszawska. Menu 1.60 zł. 10362

PRAWNIK, aryjczyk, da współpracę — kapitał znajomość niemieckiego — przyjmie administrację Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 10440". 10440

KUŚNIERSKA pracownia — Dolnych Młynów 9 m. 7. — wykonuje wszelkie roboty pierwszorzędnie po cenach najniższych. 10516

ZGUBIONO dnia 6 grudnia w tramwaju lub na przystanku przy ul. Zwierzynieckiej portfel brązowy (stary) z dokumentami Michaliny Paczkowskiej i Alfreda Paczkowskiego.— Zwrócić za wynagrodzeniem lub powiadomić: Helena Wojakowska, Kraków, Gontyna 1, Salwator. 10599

DENTYSTYCZNY gabinet **DR. DROZDOWSKIEGO** przy ulicy Lubicz 9 — otwarty od godziny 10—12 i od 15—17. 10617

EMERYT lat 51 pozna panią w celu konwersacji niemieckiej w Krakowie. Zgłoszenia: „Goniec Krakowski", Kraków, „Nr. 10618". 10618

INŻYNIER (Reichsdeutscher) załatwia wszelkie sprawy u Władz niemieckich — wszędzie. Krakau, Biskupia 16/2. 10582

FIRMOWE napisy reklamowe niemieckie polskie. Wiadomość: Fox Sławkowska 30. 10123

ZWOLNIENIA jeńców — podania informacji — udziela: Sławkowska 4. III p godz 1—7 10565

Naczelny redaktor w zastępstwie: Włodzimierz Długoszewski. — Ska Wydawnicza „Goniec Krakowski". — Zakłady graficzne „I. K. C.".